

Więcej gapowiczów po podwyżce cen biletów?

25 lipca 2013

Zarząd Transportu Miejskiego w stolicy stracił na styczniowej podwyżce cen biletów komunikacji miejskiej – informuje portal Rynek-Kolejowy.pl.

Dane te są rezultatem interpelacji radnego Jarosława Krajewskiego (PiS), który poprosił o zestawienie wyników sprzedaży wszystkich rodzajów biletów na przestrzeni od stycznia do maja 2013 r. w porównaniu z analogicznym okresem w roku ubiegłym. W tym roku sprzedano w tym czasie 32,6 mln biletów. Oznacza to spadek o aż 4,1 mln egzemplarzy. Wpływy ze sprzedaży w ciągu niespełna pół roku spadły zatem o przeszło 15 mln zł, czyli aż o 5 proc.

Władze stolicy bronią się, że wpływy powinny wzrosnąć dopiero od bieżącego miesiąca, od kiedy niemożliwe jest jeżdżenie na zakupionych wcześniej biletach okresowych po starej cenie. Na razie nie ma jednak żadnego dowodu na taką poprawę. Co więcej, chociaż administracja Hanny Gronkiewicz-Waltz zmusiła warszawiaków do zwiększenia wydatków za korzystanie z transportu publicznego, jest w zwiększaniu obciążeń dla mieszkańców niekonsekwentna. W momencie, gdy notowania gospodarki miasta zaczęły gwałtownie spadać, zaproponowała ona wprowadzenie „Karty warszawiaka”, uprawniającej do mniejszych opłat również za bilety. Ratusz przestraszył się też zapowiadanych protestów pracowników komunikacji miejskiej, dlatego „do kwietnia 2014 r.” zawiesił odebranie im i ich rodzinom prawa do darmowych przejazdów, na co nie odważył się zdaniem związkowców nawet Adolf Hitler w czasie okupacji.

Tymczasem rośnie niezadowolenie z poziomu jakości transportu publicznego, wzmocnionego m.in. równoczesnym zamknięciem dwóch głównych szlaków kolejowych ze wschodu na zachód (linia

średnicowa) oraz północy na południe (ograniczenia w kursowaniu metra i podzielenie go na dwa, niepołączone ze sobą odcinki), co bardzo utrudnia poruszanie się po mieście i wydłuża czas dojazdu do pracy.

Mieszkańcy organizują się tymczasem w ramach inicjatywy „Stop podwyżkom cen biletów ZTM”. Jak informuje Marcelina Zawisza z Zielonych, na chwilę obecną podpisy ws. odwołania styczniowej podwyżki złożyło już blisko 20 tys. mieszkańców. Autorzy inicjatywy mają czas do 26 lipca, aby zmusić radę miasta do głosowania nad ich postulowaną uchwałą, znoszącą styczniową podwyżkę. Więcej o inicjatywie przeczytać można tutaj.

Autor: Łukasz Drozda

Źródło: [Lewica](#)